



Sygn. akt II CSKP 161/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Krajewski (przewodniczący)

SSN Beata Janiszewska

SSN Mariusz Załucki (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa W. Z. i A. P.

przeciwko B. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 28 kwietnia 2022 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 lipca 2019 r., sygn. akt I ACa [...],

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od B. P. na rzecz W. Z. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego;

3. zasądza od B. P. na rzecz A. P. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka W. Z. w pozwie z 2 lutego 2017 r. wniosła o zasądzenie od pozwanego B. P. kwoty 142.209,69 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 9 lipca 2016 r. i kosztami procesu.

Pozwem z 26 kwietnia 2017 r. powód A. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego B. P. kwoty 142.224,19 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 7 czerwca 2016 r. i kosztami procesu.

Zarządzeniem z dnia 17 listopada 2017 r. na zasadzie art. 219 k.p.c. połączono te sprawy do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia Sąd Okręgowy w K. zasądził od pozwanego na rzecz:

- powódki W. Z. kwotę 142 209,69 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty;
- powoda A. P. kwotę 142 224,19 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwa powodów.

Sąd Okręgowy ustalił, że na podstawie orzeczenia Prezydium Rady Narodowej w K. z 10 lipca 1957 r. wywłaszczono na rzecz Skarbu Państwa parcele 1. kat. 533, 531, 532 i 530 b. gm. kat. G., które w dacie wywłaszczenia stanowiły współwłasność: A. S. vel S. w 4/8 częściach, S. S. vel S. w 1/8 części, J. S. vel S. w 1/8 części, F. S. vel S. w 1/8 części oraz J. S. vel S. w 1/8 części. Sąd ustalił, że spadek po A. S. nabyli syn spadkodawczyni J. S. i synowa E. S. po 1/2 części każdy. Spadek po S. H. (z domu S.) nabyli W. K. i Z. H. po 1/2 części każdy; po Z. H. – C. H., K. H. i J. K. po 1/3 części każdy. Spadek po J. S. nabyli E. S. w 1/2 części oraz Z. H., W. K., I. K., W. Z., A. P. i S. P. po 1/12 części każdy; po E. S. – W. Z. i E. K. po 1/2 części każda; po W. Z. – B. P. w całości. Spadek po J. S. nabyli E. S., I. K. i W. Z. po 1/3; po E. S.- I. K. i W. Z. po 1/2 części. Spadek po F. P. (z domu S.) nabyli A. P. i S. P. po 1/2 części każdy.

W dniu 22 października 2008 r. W. Z., W. K., I. K., K. H., W. Z., E. K., J. K., C.H., A. P. i S. P. wnieśli o zwrot wywłaszczonych parcel położonych przy ul. O. (aktualnie przy ulicy A.).

W dniu 2 grudnia 2008 r. A. P., a w dniu 14 stycznia 2009 r. pozostali wnioskodawcy, za wyjątkiem S. P., udzieli pełnomocnictwa do reprezentowania w sprawie radcy prawnemu J. K..

Po złożeniu wniosku z 22 października 2008 r. W. Z., I. K., E. K., X. Z., K.H., W. K., A. P., S. P., J. K. i C. H. zawarli 21 maja 2009 r. umowę w sprawie wywłaszczonej nieruchomości. W umowie tej strony oświadczyły, iż są następcami prawnymi jej właścicieli oraz że starania o zwrot nieruchomości zostały podjęte przez W. Z. i A. P. (ust. 1 i 2 umowy). Następnie strony oświadczyły, iż po odzyskaniu nieruchomości zostanie ona sprzedana. Sprzedaż zostanie dokonana na warunkach uzgodnionych przez W. Z. i A. P., którym zostanie udzielone stosowne pełnomocnictwo notarialne (ust. 3 umowy). W ust. 4 umowy postanowiono, że kwota uzyskana ze sprzedaży podzielona zostanie na 4 równe części, które otrzymają: W. Z. i I. K. (1 część), A. i S. P. (1 część), W. K., K.H., C.H. i J. K. (1 część), X. Z. i E. K. (1 część).

Sąd ustalił także, iż głównie starania w zakresie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości podejmowali powodowie W. Z. i A. P., podlegały one na ustaleniu jej stanu prawnego, zgromadzeniu dokumentacji, prowadzeniu rozmów w Urzędzie Marszałkowskim, współpracy z prawnikiem- radcą prawnym J. K.. Współwłaściciele nieruchomości nie poczynili ustaleń odnośnie do ewentualnego wynagrodzenia dla powodów za podjęte działania i poniesione koszty w celu jej odzyskania. Sąd ustalił też, iż Powódka miała doświadczenie w sprawach dotyczących zwrotu wywłaszczanych nieruchomości. Wszystkie osoby, którym przysługiwało roszczenie o zwrot wywłaszczonej nieruchomości, w tym poprzedniczka prawna pozwanego – W. Z. akceptowali działania powódki i mieli do niej zaufanie. Zarówno W. Z., jak i E. K. w pełni rozumiały i zgadzały się na postanowienia zawarte w umowie z 21 maja 2009 r., w szczególności punkcie dotyczącym podziału ceny uzyskanej z jej sprzedaży.

W toku postępowania administracyjnego zmarły W. K. i W. Z.. Spadek po W. Z. nabył w całości pozwany.

Sąd Okręgowy przyjął także, iż decyzją z 30 listopada 2009 r. Prezydent Miasta K. orzekł o zwrocie działki nr [...]0 odpowiadającej częściom parcel: 1. kat. [...]3, 1. kat. [...]1, 1. kat. [...]2, 1. gmina kat. G. na rzecz: W. Z. w 3/32 części, I. K. w 3/32 części, A. P. w 3/32 części, A. K. w 3/32 części, K. H. w 1/32 części, C. H. w

1/32 części, J. K. w 1/32 części, B. P. w 7/32 części, E. K. w 7/32 części, S. P. w 3/32 części.

W dniu 23 sierpnia 2016 r. została zawarta pomiędzy W. Z., C. H., J. K., I. K., a M. S.A. w K. umowa sprzedaży nieruchomości na podstawie której W. Z. zbyła cały swój udział wynoszący 3/32 za cenę w kwocie 853.341,00 zł. Z kolei Pozwany B. P., E. K., A. P., S. P., K. H. oraz A. K. sprzedali swoje udziały w w/w nieruchomości umową z 27 kwietnia 2016 r. Pozwany sprzedał swój udział za cenę 1.991.062 zł, podobnie jak E. K.. Łącznie oboje uzyskali kwotę 3.982.124 zł.

Pismem z 7 czerwca powódka W. Z. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 142.218,75 zł, tytułem wykonania umowy z 21 maja 2009 r., w terminie 30 dni od daty otrzymania wezwania. Pozwany w piśmie z 16 czerwca 2016 r. odmówił zapłaty. Pismem z 23 maja 2016 r. powód A. P. wezwał pozwanego do zapłaty na swoją rzecz oraz na rzecz swojego brata S. P. kwoty 284.447 zł w terminie 7 dni od daty jego otrzymania. Pozwany w piśmie z 14 czerwca 2016 r. odmówił zapłaty wymienionej kwoty, wskazując, iż nie doszło do zbycia wszystkich udziałów. Po dokonaniu sprzedaży udziałów przez wszystkich współwłaścicieli nieruchomości powód ponowił swoje wezwanie do zapłaty. Pozwany nie podzielił przedstawionej argumentacji uznając żądanie za bezzasadne.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy stwierdził, że analiza treści umowy z 21 maja 2009 r. prowadzi do wniosku, iż jest ona umową nienazwaną, zawartą pod warunkiem, którym było odzyskanie wyłączonej nieruchomości, a następnie jej sprzedaży przez wszystkich współwłaścicieli lub uzyskanie stosownego odszkodowania. Z treści ust. 4 umowy wynika, iż zgodną wolą stron było, że w razie zwrotu nieruchomości na ich rzecz (ewentualnie uzyskania odszkodowania) dokonany będzie podział ceny uzyskany z jej sprzedaży w taki sposób, aby wskazane w umowie cztery grupy współwłaścicieli otrzymały do podziału między sobą kwotę tej samej wielkości. Sposób podziału uzyskanej ceny sprzedaży określał dłużników i wierzycieli. Do pierwszej grupy, to jest dłużników, należały osoby, które w wyniku sprzedaży nieruchomości (ewentualnie uzyskania odszkodowania) otrzymały łącznie do podziału między sobą kwotę przewyższającą 1/4 ceny sprzedaży albo

odszkodowania. Do grupy wierzycieli należały z kolei osoby - właściciele z jednej z czterech grup, które nie uzyskały 1/4 ceny sprzedaży nieruchomości, która nie była w dacie zawierania ww. umowy w ogóle znana, dlatego też strony nie ustaliły wysokości zobowiązania. Jedynie poprzedniczka prawna pozwanego – W. Z. i E. K. uzyskały ze sprzedaży udziałów cenę wyższą od reszty współwłaścicieli z trzech pozostałych grup. W. Z. uzyskała kwotę 853.341,00 zł, a E. K. uzyskała kwotę 1.991,062,00 zł. Uzyskana w ten sposób nadwyżka nad 1/4 ceny sprzedaży nieruchomości odpowiada wartości długu, jaki po ich stronie powstał wobec pozostałych współwłaścicieli, którzy uzyskali niższą cenę aniżeli 1/4 jej wartości.

Sąd Okręgowy podkreślił, że stosownie do art. 65 § 1 i 2 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W procesie wykładni oświadczenia woli dla stwierdzenia zgodnej woli stron mogą mieć znaczenie ich wcześniejsze i późniejsze oświadczenia i zachowania, czyli tzw. kontekst sytuacyjny. W sprawie, kierując się ww. wskazówkami, zważywszy na treść samego porozumienia objętego postanowieniami stron, w szczególności ust.4, istotne były także - zdaniem sądu - poprzedzające i następujące go zdarzenia. Zdarzenia te to przede wszystkim podjęcie działań przez powodów w celu zwrotu wywłaszczonej nieruchomości. Umowa z 21 marca 2009 r. została zawarta bezpośrednio w związku z tymi działaniami, a jej celem umowy było podzielenie ceny sprzedaży nieruchomości odmiennie, niż to wynikało z posiadanych przez strony udziałów w prawie własności nieruchomości.

Z uwagi na charakter roszczenia powodów, którzy jako podstawę zwrotu świadczenia wskazali umowę z 21 maja 2009 r., nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że roszczenie powodów należało zaliczyć do praw, które wchodzą do spadku i w związku z tym podlegają dziedziczeniu. Okoliczność, iż zwrot nieruchomości został dokonany na rzecz pozwanego, a nie na rzecz jego poprzedniczki prawnej, nie ma znaczenia dla przyjęcia ww. ustaleń. Zgodnie bowiem z treścią art. 922 § 1 k.c. prawa i obowiązki majątkowe zmarłego

przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów księgi czwartej Kodeksu cywilnego.

Sąd pierwszej instancji dokonał stosownych wyliczeń, z których wynikało iż skoro pozwany i E. K. sprzedali udziały za cenę po 1.991.062 zł (łącznie 3.982.124 zł) to różnica pomiędzy ceną otrzymaną przez powódkę W. Z. i I. K. wynosi 568.838,75 zł ($2.275.520,75 \text{ zł} - 1.706.682 \text{ zł} = 568.838,75 \text{ zł}$). Powódka winna zatem otrzymać połowę kwoty, to jest 284.419,37 zł ($568.838,75 \text{ zł} : 2 = 284.419,37 \text{ zł}$), a ponieważ uzupełnienie ceny miało nastąpić zarówno przez poprzednika prawnego pozwanego jak i E. K., to pozwany ostatecznie winien zapłacić powódce połowę tej kwoty, tj. 142.209,69 zł.

Natomiast cena sprzedaży za udział powoda A. P. i jego brata S. P. wyniosła po 853.312,00 zł (łącznie 1.706.624,00 zł). Różnica pomiędzy ceną otrzymaną przez powoda i jego brata S. P. wynosi zatem 568.896,75 zł ($2.275.520,75 \text{ zł} - 1.706.624 \text{ zł}$). Powód winien zatem otrzymać połowę kwoty tj. 284.448,37 zł ($568.896,75 \text{ zł} : 2 = 284.448,37 \text{ zł}$), biorąc pod uwagę, że uzupełnienie ceny miało nastąpić zarówno przez poprzednika prawnego pozwanego jak i E. K., to pozwany ostatecznie winien zapłacić powodowi połowę wskazanej kwoty, tj. 142.224,19 zł.

Od wyroku Sadu Okręgowego apelacje wniosły obie strony.

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2019 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok co do odsetek - na korzyść powodów. Oddalił natomiast apelację pozwanego.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przed Sądem pierwszej instancji i przyjął je za własne. Z tych ustaleń – zdaniem sądu - wynika jednoznacznie, że dla zainteresowanych nie ulegało wątpliwości, że wszyscy zgodnie wyrazili wolę podjęcia działań w celu odzyskania nieruchomości, a następnie zbycia. Określili także w sposób jednoznaczny w jakich częściach poszczególne osoby będą partycypowały w podziale ceny uzyskanej ze zbycia nieruchomości.

Dla Sądu Apelacyjnego nie ulegało wątpliwości, że W. Z. zobowiązała się do spełnienia określonego świadczenia na rzecz powodów po ziszczeniu się określonych warunków - to jest po odzyskaniu nieruchomości i jej zbyciu. W ocenie tego Sądu należało powtórzyć za Sądem Okręgowym, że było to zobowiązanie

majątkowe, niezależne od indywidualnych cech zobowiązanego. Skoro zobowiązanie to zostało zaciągnięte skutecznie, a następnie doszło do ziszczenia się warunków, które uzasadniały obowiązek jego spełnienia, to należy uznać, że obowiązek ten obciąża osobę, na którą przeszły majątkowe prawa i obowiązki, czyli pozwanego.

Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę, iż Sąd Okręgowy błędnie ustalił organ i datę decyzji o zwrocie nieruchomości, uznał jednak że pomiędzy stronami okoliczność ta nie była sporna, a zwrot nastąpił w wyniku wydania decyzji z 15 maja 2014 r. przez Wojewodę [...].

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wywiódł pozwany B. P., zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj.:

1/ art. 353 § 1 i 2 w zw. z art. 353¹ w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż z umowy z 21 maja 2009 r., określonej przez Sąd jako umowy nienazwanej wynikało zobowiązanie W. Z. /poprzedniczki prawnej pozwanego/ do spełnienia określonego świadczenia na rzecz powodów po ziszczeniu się warunków oraz na przyjęciu, że samo określenie sposobu podziału ceny ze sprzedaży nieruchomości wskazuje jednoznacznie wierzycieli i dłużników jak i przedmiot świadczenia, w sytuacji gdy treść oświadczeń stron z wymienionej umowy nie daje podstaw do przyjęcia powstania zobowiązania po stronie W. Z., a jedynie zawiera upoważnienie dla powodów do dokonania w określony sposób podziału ceny uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości, na warunkach które miały być uzgodnione przez powodów;

2/ art. 89 k.c. w zw. z art. 353 § 1, art. 353¹ i art. 65 § 1 i § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz błędną wykładnię, co polega na przyjęciu, że jednym z warunków określonych w umowie z 21 maja 2009 r. jest sam fakt sprzedaży nieruchomości, a warunkiem tym nie jest już to, aby sprzedaż nieruchomości została dokonana na zasadach uzgodnionych przez powodów, którym miało być udzielone pełnomocnictwo notarialne, w sytuacji gdy tej treści ustalenie zawarte w umowie ma ścisły i nierozzerwalny związek z samą czynnością sprzedaży i odwołuje się do zdarzenia przyszłego i niepewnego, podobnie jak do zdarzenia dotyczącego samej sprzedaży nieruchomości, a co jest łącznie

objęte pkt. 3 wymienionej umowy, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że doszło do ziszczenia się wszystkich warunków.

3/ art. 922 § 1 w zw. z art. 353 § 1 k.c. oraz art. 136 ust.3, art. 137 ust. 1 i art. 142 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami /u.g.n./ poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na:

a/ przyjęciu, że pozwany jako spadkobierca W. Z. jest zobowiązany do spełnienia świadczenia na rzecz powodów z tytułu odpowiedzialności za dług spadkowy, w sytuacji gdy w chwili otwarcia spadku nie istniało zobowiązanie objęte żądaniem pozwu.

b/ przyjęciu, że pozwany jako spadkobierca W. Z. jest związany zobowiązaniem wynikającym z umowy z 21 maja 2009 r., a polegającym na obowiązku dokonaniu podziału ceny uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości na 4 równe części, a w przypadku uzyskania świadczenia wyższego niż $\frac{1}{4}$ z całej ceny sprzedaży jest zobowiązany do zwrotu otrzymanej nadwyżki, mimo że udziały we własności przedmiotowej nieruchomości nie należały do spadku po W. Z., albowiem zwrot nieruchomości /udziałów/ nastąpił po śmierci spadkodawczyni na podstawie decyzji administracyjnej bezpośrednio do majątku pozwanego, co w konsekwencji spowodowało błędne przyjęcie istnienia odpowiedzialności za dług spadkowy po stronie pozwanego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dla rozstrzygnięcia sprawy, w kontekście sformułowanych zarzutów kasacyjnych, istotne znaczenie ma ocena treści oświadczeń woli stron z umowy z 21 maja 2009 r. W tym zakresie Sąd Najwyższy przypomina, że ustalenie treści oświadczenia woli należy do ustaleń faktycznych i jako takie usuwa się spod kontroli kasacyjnej. Natomiast wykładnia ustalonego oświadczenia woli należy do kwestii prawnych i podlega kontroli kasacyjnej. Sąd Najwyższy chce także podkreślić, iż tekst nie stanowi wyłącznej podstawy wykładni ujętych w nim oświadczeń, lecz konieczne jest również zbadanie zamiaru i celu stron, który nie musi być celem uzgodnionym, lecz wystarczy cel zamierzony przez jedną i wiadomy drugiej, a także kontekstu faktycznego, w jakim umowę uzgadniano i zawierano, oraz okoliczności towarzyszących złożeniu oświadczenia woli (por.

wyrok SN z 15 lipca 2021 r., I CSKP 90/21; wyrok SN z 24 lutego 2021 r., III CSKP 60/21). Oparciem dla takiego stanowiska jest przede wszystkim treść art. 65 § 2 k.c., na którego wadliwe zastosowanie w związku z innymi przepisami wskazuje skarżący.

Sąd Najwyższy, kontrolując sposób wykładni umowy z 21 maja 2009 r. dokonanej przez Sąd Apelacyjny, uważa, że Sąd *meriti* dokonał prawidłowego ustalenia wszelkich kwestii odnoszących się do strony podmiotowej i przedmiotowej tej umowy, zwłaszcza w odniesieniu do przedmiotu świadczenia, warunku, sprzedaży czy charakteru innych postanowień. Przeprowadzona analiza dała podstawy do uznania, że niezależnie od tego, w jaki sposób dokonano by sprzedaży nieruchomości, cena sprzedaży miała zostać podzielona stosownie do zawartych w tej umowie uzgodnień. Sąd wziął pod uwagę zgodny zamiar stron i cel umowy, uznając, że W. Z. zobowiązała się do spełnienia określonego świadczenia na rzecz powodów po ziszczeniu się określonych warunków - to jest odzyskania nieruchomości i jej zbycia. Warunki te ziściły się, stąd usprawiedliwione okazały się roszczenia o zapłatę. Taka ocena postanowień umowy z 21 maja 2009 r. jest zdaniem Sądu Najwyższego prawidłowa.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu Najwyższego, zarzuty prawnomaterialne dotyczące umowy z 21 maja 2009 r. nie potwierdziły się. Wykładnia umowy dokonana przez sąd *meriti* jest zgodna z wynikającą z art. 65 k.c. i przyjmowaną w poglądach Sądu Najwyższego metodą wykładni. Sąd Apelacyjny nie naruszył też art. 353 § 1 i 2 k.c. oraz art. 353¹ k.c. czy art. 89 k.c. Trzeba tutaj przypomnieć, iż według art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W okolicznościach sprawy strony zawarły umowę w warunkach pełnej wolności kontraktowania jako równorzędne podmioty, przy dostrzeżeniu stosownych ekstraordynaryjnych „umiejętności” powodów. Świadomie dokonały ustalenia wynagrodzenia za odzyskanie nieruchomości i jej zbycie (warunek). W ocenie Sądu Najwyższego taka treść umowy jest dopuszczalna, a przepisy na które powołał się sąd *meriti* do oceny roszczeń powstałych na jej tle zostały zastosowane prawidłowo. Zobowiązania zaciągnięte na podstawie umowy są dopuszczalne.

W tym kontekście pozwany winien zwrócić uwagę, iż nawet jednoznacznie ustalony na podstawie reguł językowych sens oświadczenia woli nie zwalnia w procesie jego wykładni od uwzględnienia innych dyrektyw interpretacyjnych. Takimi dyrektywami interpretacyjnymi posłużył się właśnie Sąd Apelacyjny, a wcześniej Sąd Okręgowy, co w ocenie Sądu Najwyższego było prawidłowe.

Nadto, w ocenie Sądu Najwyższego nie znalazł uznania zarzut naruszenia art. 922 § 1 w zw. z art. 353 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 136 ust. 3, art. 137 ust. 1 i art. 142 ust. 1 u.g.n. Sąd Najwyższy wyjaśnia, że roszczenia pojawiające się na tle u.g.n. mają charakter majątkowy, a zobowiązanie do zapłaty ceny uzyskanej ze sprzedaży zwróconej nieruchomości, jako obowiązek o charakterze majątkowym w rozumieniu art. 922 § 1 k.c., weszło w skład spadku po W. Z. Fakt zawarcia umowy w okresie przed zwrotem nieruchomości oraz zwrot nieruchomości dopiero po śmierci spadkodawcy to okoliczności bez znaczenia dla rozstrzygnięcia problemu, na jaki powołuje się pozwany. To bowiem zobowiązanie wynikające z umowy z 21 maja 2009 r., które miało charakter majątkowy, winno być oceniane przez pryzmat następstwa prawnego na wypadek śmierci i takiej oceny – w niniejszej sprawie – dokonano w sposób prawidłowy.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.). O kosztach orzeczono stosownie do art. 98 § 1 k.p.c.

[as]